

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 54

Leszno, środa, dnia 6 marca 1929 r.

Rok. X.

Z wczorajszych obrad plenarnych Sejmu.

Na wczorajszym (poniedziałek) posiedzeniu ogólnym Sejmu obradowano jeszcze nad projektem B.B. w przedmiocie zmiany Konstytucji. W obronie projektu występował pos. Jan Piłsudski, usiłując uzasadnić nawet jego punkt najłagodniejszy, dotyczący głosowania wojennych, które wywołuje powszechne zastrzeżenie. Zwalczając projekt pos. Komorowski (Klub Narodowy), wskazując jako na właściwego autora na prof. Wł. Jaworskiego. Przemawiał m. in. pos. Gruenbaum (Koło żydowskie), sławiąc z se-

micką chęcią walki rasy żydowskiej, która jego zdaniem zapładnia inne rasy światu. Ideami (Zapewne: socjalizmem i komunizmem — prowadzącymi inne, oprócz żydowskiej, narody do zguby).

Projekt B.B.W. R. odesłano bez głosowania do komisji. Marszałek Sejmu oświadczył o wniesieniu przez siebie (PPS i Stronnictwo Chłopskie) nowego projektu zmiany Konstytucji, który wejdzie na porządek dzienny za 15 dni.

54 sesja Rady Ligi Narodów.

Genewa, 4. 3. (PAT.) O godz. 11-tej Rada Ligi Narodów zebrała się pod przewodnictwem delegata Włoch, Scialojni na 54 sesję. Na pierwszym poufnym posiedzeniu ustalono ostatecznie porządek dzienny.

Na wniosek Stresemanna Rada postanowiła zwołać na dzień 8. maja do Genewy sesję Rady gospodarczej Ligi Narodów. W dalszym ciągu obrad Rada przyjęła sprawozdanie, dotyczące międzynarodowej konferencji w sprawie statystyki gospodarczej i dała wyraz żądaniu, aby w drodze oficjalnej lub półoficjalnych narad dokonano porównania odpowiednich statystyk poszczególnych krajów w celu ułatwienia prac porównawczych w tej dziedzinie na gruncie międzynarodowym.

Następnie Rada przyjęła raport w sprawie ilości ratyfikowanych konwencji i układów, które zawarto pod

auspicjami Ligi Narodów, w związku z czym przedstawiciele Niemiec i Polski oznajmili, że parlamenty ich krajów zamierzają właśnie ratyfikować konwencję w sprawie zakazu używania w czasie wojny gazów trujących. Wreszcie Rada mianowała komitet 5-ciu, złożony z pracowników, który ma za zadanie zbadanie, czy należy uwzględnić prośbę Litwy o dopuszczenie jej przedstawicieli do udziału w obradach nad sprawą ochrony mniejszości. Rada postanowiła odbyć następne posiedzenie we wtorek o godz. 16-tej.

Berlin, 4. 3. (PAT.) Komunikat półoficjalny oświadcza dziś kategorycznie, że Niemcy bynajmniej nie mają zamiaru przedkładać Radzie Ligi jakiegokolwiek memoriału o kwestii mniejszościowej.

—o—

Odroczenie dymisji gabinetu niemieckiego.

Berlin, 4. 3. (PAT.) Nieoficjalne rokowania o rekonstrukcję koalicji rządowej w Rzeszy i Prusach znalazły swój epilog w audjencji kanclerza Müllera u prezydenta Hindenburga. Kanclerz Müller zaproponował prezydentowi ponowne utworzenie obecnego gabinetu na stanowisku bez żadnych zmian, którą to propozycję Hindenburg zaakceptował. Gabinet obecny więc, w którym socjaliści i demokraci reprezentowani są przez przedstawicieli oficjalnego nie-

mieckiego partii ludowa przez Stresemanna i Kurjusa i w którym centrum katolickie po ustąpieniu min. Gerarda wcale reprezentowane nie jest, zostaje na stanowisku.

Zbliżona do min. Stresemanna „Deutsche Allgemeine Ztg.” komentuje ten fakt jako odroczenie dymisji gabinetu aż do zakończenia rokowań paryskich uważając obecny gabinet za najlepszy ze wszystkich gabinetów dotychczasowych.

Wzrost ruchu rewolucyjnego w Meksyku.

Nowy Jork, 4. 3. (PAT.) W Meksyku panuje wielkie podniecenie spowodowane wiadomościami o nowej rewolucji w Vera Cruz, z którym komunikacja jest całkowicie przerwana. Według krążących pogłosek rewolucjonści zajęli miasto Nogales, w stanie Sonora przy pomocy wojsk związkowych, działających pod rozkazami gen. Jesus Aguerre i gen. Manzo, Gubernatora Tlaxcala. Kilka miast w stanie Vera Cruz również ogarnął bunt.

Vera Cruz, 4. 3. (PAT.) Gen. Aguerre za-

władną miastem oraz 7 okrętami floty meksykańskiej, które przyłączyły się do wojsk zbuntowanych. Do buntu przyłączyły się miało 8 stanów meksykańskich. Prezydent Portes Gil, mianował b. prezydenta Callesa ministrem wojny. Calles objął natychmiast urząd. Według doniesień z Tampico panuje tam spokój. Rząd cieszy się zaufaniem, co pozwala przypuszczać, że uda mu się wkrótce opanować sytuację. Jednocześnie donoszą o wybuchu rewolucji na przemyśle Tuhantepec.

Oświadczenie delegata Polski.

Genewa, 4. 3. (PAT.) Delegat polski złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów wyjaśnienie w sprawie skargi „Volksbundu”, dotyczącej aresztowania pos. Ulitz. Wyjaśnienie polskie podkreśla, że sprawa leży całkowicie w zakresie kompetencji władz sądowych, że przeto rząd polski nie może wywrzeć wpływu na bieg tej sprawy, tembardziej więc nie może sobie rościć do tego pretensji żadna instytucja międzynarodowa.

Przed posiedzeniem Senatu.

Warszawa, 5. 3. (AW.) „ABC” podaje, iż wczorajsze posiedzenie sejmowe, zwołane wyjątkowo w poniedziałek, nie wzbudziło zbyt dużego zainteresowania. Natomiast dzisiejsze posiedzenie Senatu oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem. Publiczność rozchwytuje bilety na galerje.

List gen. Szeptyckiego.

Znajdujący się w stanie spoczynku generał broni Stanisław Szeptycki, b. minister spraw wojskowych, ogłosił w „Robotniku” list otwarty, skierowany do wszystkich innych b. ministrów spraw wojskowych w związku ze zwrotem przemówienia marsz. Piłsudskiego na komisji skarbowo-budżetowej senatu, dotyczącym b. ministrów spraw wojskowych.

Gen. Szeptycki w liście swym oświadcza, że gdyby sprawa postaw. tam zarzutów winny sposób nie była wyjaśniona, zamierza wnieść do sądu skargę o oszczerstwo.

Ministrowie spraw wojskowych.

W związku z ciężkimi zarzutami postawionymi przez min. Piłsudskiego b. ministrom spraw wojskowych warto zaznaczyć, że od początku niepodległości tęsk spraw wojskowych piastowali po kolei generałowie: Józef Piłsudski (17. 11. — 22. 11. 1918) Stanisław Szeptycki i Jan Wroczyński (jako pomocnicy 22. 11. 1918 — 27. 2. 1919), Jan Wroczyński (16. 1. — 27. 2. 1919), s. p. Józef Leśniewski (27. 2. 1919 — 9. 8. 1920), Kazimierz Sosnkowski (9. 8. 1920 — 28. 5. 1923), Aleksander Osinski (28. 5. — 13. 6. 1923), Stanisław Szeptycki (13. 6. — 5. 11. 1923), Kazimierz Sosnkowski (19. 12. 1923 — 17. 2. 1924), Władysław Sikorski (17. 2. 1924 — 13. 11. 1925), Stefan Majewski (20. 6. 1925 — 27. 11. 1925), Lucjan Żeligowski (27. 11. 1925 — 5. 5. 1926), Juliusz Malczewski (10. 5. 1925 — 15. 5. 1926), Józef Piłsudski (15. 5. 1926 do chwili obecnej.).

Zaprzeczenie pogłoskom.

Warszawa, 4. 3. (AW.) Agencja Wschodnia jest upoważniona z miarodajnego źródła do stwierdzenia, iż pogłoski kursujące o mającej nastąpić dymisji p. ministra przemysłu i handlu E. Kwiatkowskiego i mianowaniu na jego miejsce pułk. Boernera dyr. naczelnego „Polminu” który rzekomo ustąpił z zajmowanego stanowiska, aby objąć tękę ministra przemysłu i handlu są pozbawione wszelkich podstaw.

Intrygi niemieckie.

Berlin, 4. 3. (PAT.) Agencja telegr. „Telegraphen Union” która opublikowała w dniu 28 ub. m. rzekomy tajny memoriał o zamierzonej, jakoby agresywnej polityce polskiej wobec Gdańska, odpowiada na dementi Polskiej Agencji Telegraficznej podtrzymując twierdzenie o autentyczności rzekomych dokumentów i twierdząc, że ów dokument jakoby przesłany został z Genewy do Berlina i, że agencja zamierza ogłosić ów dokument w polskim tekście, obejmującym 30 stron. Agencja „Telegraphen Union” podaje obecnie jako autora owego rzekomego memoriału jednego z najbliższych współpracowników komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku m. dr. Henryka Strashburgera.

Nowy bunt.

London, (AW.) Ostatnie informacje, potwierdzają w całej rozciągłości pogłoski o buncie w armii hiszpańskiej. Wszystkie źródła informacyjne potwierdzają iż obecne sprzysiężenie obejmuje daleko większe koła wojskowe a nawet i cywilne niż bunt oficerów artylerji.

Pożary i eksplozje.

W Anglii. London, 4. 3. W arsenał królewskim w Woolwich wybuchł pożar. Liczne eksplozje następowały w krótkich odstępach po sobie. 19 osób odniosło obrażenia dość ciężkie. Wskutek eksplozji uciurpiały pobliskie budynki.

W Bułgarii. Sofia, 4. 3. W tutejszym arsenał wojskowym wybuchł pożar w fabryce rakiet i rozszerzył się na pozostałą część arsenału. 25 robotników odniosło ciężkie obrażenia. Przy akcji ratowniczej obecni byli minister wojny i komendant garnizonu. Straszna katastrofa wywołała ogólną panikę w mieście. Siła wybuchu była tak wielka, że dach warsztatów został wyrzucony wysoko w powietrze.

Z ostatniej chwili

POWRÓT P. PREMIERA.

Warszawa, 5. 3. (AW.) Wczoraj powrócił z Krakowa p. premier Bartel i w dniu dzisiejszym obejmuje urządowanie.

ZNOWU... UDAŁO SIĘ P. MARSZ. SZYMAŃSKIEMU. Warszawa, 5. 3. (AW.) W dniu wczorajszym członkowie Senatu otrzymali zawiadomienie, z podpisem p. marszałka Szymańskiego, następującej treści:

„Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się we wtorek, 5. bm. o godz. 10 m. 30 rano i trwać będzie do 11 marca włącznie.”

Z OPERY STOLECZNEJ.

Warszawa, 5. 3. (AW.) Opera warszawska wystawia w najbliższym czasie Zmierzch Bogów, Ryszarda Wagnera, w reżyserji p. Adama Popławskiego, orkiestra dyrygować będzie p. Adam Dołycki. Opera warszawska wystawi całą trilogie Wagnera.

DZIWNIE ROZPORZĄDZENIE.

Kowno, 5. 3. (AW.) Z rozkazu premiera Walde-marasa mają być zwolnieni niektórzy urzędnicy, którzy swego czasu piastowali teki ministerjalne, a między innymi b. minister skarbu Karouckis, b. min. spraw wewnętrznych Zultis i b. premier Turonas.

WYBORY W ANGLII.

London, 5. 3. (AW.) Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, wybory do Izby odbędą się 15. maja b. r.

NOWY PREZYDENT STANÓW ZIEMNOCCZ. AMERYKI.

Nowy Jork, 5. 3. (AW.) Nowy prezydent Hoover został w dniu wczorajszym wprowadzony na urządowanie. W obecności 190-tysięcznego tłumu b. prezydent i prezes sądu najwyższego Taft odebrał przysięgę od nowego prezydenta.

Następnie nowy prezydent wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że w polityce zagranicznej trzymać się będzie dotychczasowych ram. Stany Zjednoczone Ameryki nie żywią wobec nikogo nieprzyjaznych zamiarów i w dalszym ciągu nie mają zamiaru brać udziału w Lidze Narodów.

Opady śnieżne.

Warszawa, 4. 3. (AW.) W całym kraju trwające opady śnieżne wywołały nowe trudności komunikacyjne. W Warszawie ruch tramwajowy utrudniony. Zwiększa duże trudności komunikacyjne dają się zauważyć na Pomorzu. Cały szereg pociągów przybył do Warszawy z opóźnieniem.

** Motyl wśród śnieżycy. W Stanisławowie Wsch. (Małopolska) iluzer warsztatów kolejowych Burak złapał na podwórzu swego domu żywego motyla. Jest to jeszcze jeden przykład anormalnych stosunków tęgocrocznej aury a także zapowiedź rychłej i ciepłej wiosny.

Ks. Kardynał Prymas Hlond nie weźmie udziału w pielgrzymce do Ziemi św.

(KAP.) Jak wiadomo, J.E.M. Ks. Kardynał Prymas Hlond zaniemógł. Ponieważ o wzięciu udziału przez Ks. Prymasa w pielgrzymce do Ziemi św. mowy być nie może, przeto J.Eminencja uprosiła J.E. Ks. Biskupa Okoniewskiego z Pelplina na swego zastępcę w prowadzeniu pielgrzymki, która wyrusza ostatecznie 5-go kwietnia.

P. Rauscher wyjechał do Berlina.

Warszawa, 4. 3. (PAT.) Poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher wyjechał na kilka dni do Berlina. Podczas jego nieobecności zastępować go będzie radca legacji p. von Rintelen.

Niemcy a Trocki.

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina, że większość członków gabinetu oświadczyła się przeciw udzieleniu Trockiemu zezwolenia na przyjazd jego do Niemiec. W dach najbliższych, nastąpić ma oficjalne odrzucenie jego podania.

Walka czerwonych dyktatorów ze studentami.

Moskwa (AW.) Donoszą z Leningradu, że w ciąg utrzech dni ostatnich nastąpiła masowa relegacja studentów. Ogółem usunięto z wyższych uczelni przeszło stu studentów. Komentując te informacje — „Prawda“ twierdzi, iż zarządzenia te są odpowiedzią władz uniwersyteckich na coraz bardziej zuchwałe ekscesy antysowietkich reakcyjnych grup studenckich a nawet poszczególnych profesorów. Nietylko na zebraniach seminaryjnych, ale nawet na zebraniach publicznych studenci korzystając z pewnych, dotąd obowiązujących, przywilejów, występowali z niedopuszczalną krytyką władz sowieckich. Ponieważ objawy te przybierały coraz bardziej masowy charakter, władze wyższych uczelni w szczególności zaś uniwersytetu w Leningradzie w porozumieniu z komisariatem ludowym oświaty, dokonały masowych relegacji.

Śniegi nad Donem.

Moskwa. (AW.) Donoszą z Rostowa nad Donem, iż w okolicach Rostowa i Taganrogu szaleje niezwykła burza śnieżna. Olbrzymie zwaly śniegu osiągnęły wysokość 5,4 metra. Komunikacja kolejowa a także tramwajowa w Rostowie zostały całkowicie przerwane.

Zniwo grypy na Kaukazie.

Moskwa. (AW.) Donoszą z Tyflisu iż na terenie Kaukazu epidemia grypy przybrała rozmiary katastrofalne. W Noworosijsku leży obecnie chorych na grype przeszło 3000 osób. Dziennie przeszło 100 osób zapada na grype. W Ekaterynodarze czwartą część ludności jest chora, przy czem częste są wypadki śmierci. Wszystkie teatry i kina zostały zamknięte przez władze. W Tyflisie również epidemia grypy przybiera groźne rozmiary.

Z Afganistanu.

Moskwa. (AW.) Według doniesień z Kabulu, emir Habibullah zwołał wszystkich techników sowieckich obsługujących radiostację w Kabulu. Zwolnieni technicy otrzymali nakaz natychmiastowego opuszczenia granic Afganistanu. Równocześnie wyjechali z Kabulu ostatni urzędnicy przedstawicielstwa sowieckiego.

NATALJA BARDZKA.

Figliki panny staroscianki.

Tak tedy minął pierwszy Januarius, anno Domini 1707 — minął pewnikiem, wedle odwiecznych tradycji, wśród krotchwil i weselości, dla wszystkich ziem naszej Korony i Litwy, bośmy wždy wszyscy do pustot skórzy.

Oczywiście śmiech uczciwy cne zdrowie konserwuje i lepiej zaiste prawić coś uczesnie, niżto, dultki stroić, jak my je stroili. Panie Jezu nie daj dożyć drugiej takiej okazji, desperacji i frasunka! A to tak, kiedy przeciw Bogu medkują i pogański zwyczaj chowają. Świate przykazanie wyraźnie nam mówi: nie krądnij. A co z tego? Mało, iż go nie słuchają, obwisie i trutnie wszelkiego rejestru i miary. Jużci zło po wsze czasy bywało i będzie, bo z czegożby zaciągi piekielne czyniono? Ale niech przyjdzie ostatni dzień roku, to ciekaw zyczajnie natrąpnąliwizy zarówno chłopotacholek jak i pan, moźny, ima się praktyk leśnego fotrzyku i debatuje gdzie kogo ograbić. A im łup okazysz, tem ci lepszy omen, na całoroczne dostatki, a i ulechy siła pray targu o wykup.

Filozofuszy różne, co to wždy potrafią obrócić kota do góry ognem, prawia, jako nie w tem grzech co i jak się czyni — jeno w tem, czy rzecz wiedzle ku sprawom cnotliwym, żaliż może być cnotliwsza sprawa, niż miedzianny dach kaplicy w klasztorze drochizyńskim, wielebnych ojców Franciszkanów? — A przecie!...

Jako skribieci starosciński, kopjowałem listy z noworocznymi powinszowaniami, gdy wpadła do kance-

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Środa, dnia 6. marca 1929 r.

Wiktor i Wiktoryna M.

Wsch. słońca g. 6 m. 13. Zach. g. 17 m. 22.
Wsch. księżycy g. 4 m. 54. Zach. g. 11 m. 44.

Stan pogody według opatrzeń Stacji Meteorologicznej Sandzkiej-Wielkopolskiej Hodoży Nasion w Antoninach.
Wzrost, dnia 5. 3. godz. 7 rano: Temper. powietrza — 11,7, wiatr — cicha, gęsta mgła warstwa śniegu grub. 34 cm ciśnienie atmosferyczne 763,1 wilgotność 82 o/0. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa — 1,9 najniższa — 7,4 ilość opadu 0,0

— 0 —

LESZNO.

D) Osobiste. Dziennikiem Personalnym Nr. 4/29 został zwolniony ze stanowiska Oficera Placu i oddany do dyspozycji Dowódcy O. K. VII. dotychczasowy oficer placu p. ppulk. Nowak. Stanowisko oficera placu tymczasowo objął rotmistrz Kliński z 17 p. ul.

D) Osobiste. Wacław Trawiński z Leszna otrzymał na Uniwersytecie w Poznaniu dyplom inżyniera leśnictwa.

D) Miejska Przychodnia Przeciwgruźlica. Godziny przyjęć pacjentów: we wtorki od godziny 3—4 po poł., w soboty od 11—12.

D) Kolo śpiewu „Dembinski“. Dziś we wtorek o godz. 8-mej zebranie miesięczne w Hotelu Polskim. Ważne sprawy jak Wschodniowski Zjazd, powinny zgromadzić wszystkich członków tak czynnych jak nieczynnych. Goście mile widziani. Zarząd.

D) Kolo śpiewu „Chopin“. W dniu dzisiejszym (wtorek) zebranie miesięczne członków Kola o godz. 8,30 wiecz. w Strzelnicy. Między innymi na porządku dziennym sprawa Wschodniowskiego zjazdu Kół śpiewaczych w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej.

D) Ochotnicza Straż Pożarna. Zebranie miesięczne dziś (wtorek) o godz. 8-mej wieczorem w ratuszu.

D) „Gwiazda Syberji“ sztuka narodowa, przypominająca nam czasy niewoli odegrana zostanie przez członków Chrześc. Zjednoczenia w niedzielę dnia 10 marca br. na sali Strzelnicy o godz. 8-mej wiecz. — Przedstawienie dla dzieci o godz. 3-ciej po poł. Bilety poprzednio do nabycia w księgarni p. J. Rępkę, Leszno, Rynek 14 i u meźów zaufania.

D) Podatki w marcu. W mies. marcu br. płatne są następujące podatki: 1) do 15 marca — wpłata I-jej raty podatku gruntowego za rok 1929. 2) do 15 marca — wpłata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe i II. kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlu, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze. 3) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytów i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia w którym dokonano potrącenia podatku. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakaz, płatnicze z terminem płatności w mies. marcu br. tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem, płatności w tymże miesiącu.

D) Kolo Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Lesznie odbyło dnia 22. lutego br. pod przewodnictwem Dyr. Dra Wówezaka swe doroczne walne zebranie, na którym ustępujący Zarząd zdał sprawę z działalności Kola w roku 1928. Po przyjęciu sprawozdania Zarządu i udzieleniu absolutorium skarbnikowi, dokonano wyboru nowego Zarządu na rok 1929, do którego weszli: Prof. Pacrosa, prezes, Dyr. Perzyński wiceprezes, Prof. Baranowski sekretarz, Prof. Wernerski skarbnik, Dyr. Dr. Wówezak, Prof. Mondelska, Prof. Boherska, Prof. Pażyński i Prof. Wedzki.

larij jedna z panien fraucymeru, okrutna papla Weronisia.

— Mam do waćpana sekretne słowo, — powląda wokół się rozglądając.

— Gadażże waćpanna.

— A nikt nie posłyszysz?

Tak ja na to z głupia fraz:

— Po kiego licha darmo język psować, skoro nikt niema posłyszec?

— Ej, kpisz waćpan, a mne panno. Słuchaj!... Oto dwa dukaty dla koniuszego pana Michała, Trza go tak zobligować, iżby wydał Selma jednemu z naszych dworzan po jutrzejszym festynie, bo staroscińska gha... Selma porwał, gdy od panti cześnikowej będziemy wracali.

— Niech mnie zaraz ubija, jeśliś choć krztę pojął, gwoli czego pannie starosciance koń cześnikowej cześnikowicz — wykrzyknął prawdziwie zdumiony.

— Żaliż się waćpan wczoraj urodził? — fulnęła na mnie Weronisia. — Przecie jutro wigilia do „nawego lata“. A pan Michał rzekł raz: — Łacniej sprzedam duszę, niżliż mego Selma.

— Za taką herezję, słuszną, by był ukaran. Za wykup musi sprawić ojcom Franciszkanom miedzianny dach na kaplicy. Miarkujeszże teraz waćpan?

— Jużci miarkuje — odpowiadałam, — jeno mi się to jakoś nie widzi... Pan starosta obiecuje jej dach ufundować.

— Obiecuje już pewnie z dziesiątek roków, a tu ojcom szpetnie woda na łysiny kapie — mrucnęła z cicha Weronisia.

— Waćpan wiesz co to u naszego pana odeniada sepet z łalarami....

D) Na kaplicę Serca Jezusowego. W sobotę, ubiegłą na sali Hotelu Polskiego miejscowe Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. wystawiło przy pomocy sił amatorskich piękną sztukę religijną p. t. „W tym znaku zwyciężysz“, wystawiająca bohaterkę przywiązanie do wiary katolickiej, i męczeńską śmierć św. Barbary. Wszyscy aktorzy grali z przejęciem swe role, ku zadowoleniu ogólnemu widzów, wypełniających salę po brzegi, na pierwsze jednak miejsce wybili się aktorzy w roli bohaterów sztuki św. Barbary i jej ojca, okrutnego i żaźartego poganina. Na efektowną całość złożyły się piękne kostiumy i pomysłowe dekoracje sceniczne. Czysty zysk z przedstawienia przeznacza się na oltarz do Kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w miejscowym kościele parafialnym. — Na ten sam cel III. Zakon św. Ojca Franciszka wystawił w niedzielę (3 bm.) w Strzelnicy Misterjum Meki Pańskiej w 18 obrazach, przedstawiających momenty z meki Pana Jezusa od modlitwy w Ogrójcu do złożenia w grobie. Dla większej ekspresji całe misterjum przedstawione było w pełnych wyrazu żywych obrazach, przy czem do każdego z nich wygłaszane były odpowiednie w formie wiersza objaśnienia. Ilustracje muzyczne wykonało Kółko muzyczne Seminarjum mekiego pod kierownictwem p. prof. Malerny. Sala podobnie jak na przedstawieniu Arcybractwa Straży Honorowej była przepelniona publicznością, która buczem i oklaskami nie szczędziła uznania dla gry poszczególnych aktorów. Na szczególniejsze uznanie zasługuje wykonanie strony reżyserskiej „Misterjum Meki Pańskiej“.

ZABOROWO.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski“ w Zaborowie. Dziś we wtorek, lekcja śpiewu wypadła, następną lekcję śpiewu jutro w środę, o godz. 7,30 wiecz. w szkole przy ul. Kościelnej. Uprasza się o humilne przybycie. Dyrygent

MIEJSKA GORKA.

m-a) Z Tow. Ligi O. P. P. W ubiegły czwartek miało miejscowe Kolo L. O. P. P. swe walne zebranie. Zagali i za zgodą ogółu przewodniczył obradom p. dyr. J. Drzewiecki. Obecnych było około 100 członków i kilku gości. Po powitaniu i odczytaniu porządku dziennego u dzielił przewodniczący głosu sekretarzowi p. Rutajskiemu, który odczytał sprawozdanie za czas ubiegły i, od wznowienia Tow. w roku ubiegłym. Również i skarbnik p. A. Borowicz odczytał sprawozdanie ze stanu kasy. Z obu sprawozdań wynikało, że jako u nas Polaków bywa początek pięknie się przedstawia. W dalszym ciągu wybrano przez akklamację cały dotychczasowy Zarząd, z wyjątkiem jednego nieobecnego na rok obecny. Po załatwieniu się w wyborach zabrał głos p. asesor Okręgowy odczytując obszernie sprawozdanie powiatowego Związku L. O. P. P. i miedzy in. uwagami podniósł, że Kolo miejscowe liczące obecnie 180 członków czynnych i 3 dożywotnich zawdzięcza te wysoki liczbę członków kłomieniu tu Cukrowni, której robotnicy w 2/3 są członkami tegoż Kola a 1/3 przypada na resztę mieszkańców miasta (t. b.)

KROTOSZYN.

kn) Katolickie Tow. Robotników. W ubiegłą niedzielę odbyło się na sali parafialnej ogólne, miesięczne zebranie Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich. Obradom przewodniczył drh. Piłch, protokół ostatniego zebrania odczytał sekretarz drh. Młody. Patron Tow. ks. proboszcz Stankowski wygłosił obszernie przemówienie w sprawie budowy Domu Katolickiego, wzywając do poparcia tego przedsięwzięcia. Tow. Kat. Rob. Polskich uchwalilo złożyć na ten cel 300 zł. Termin rozpoczęcia budowy jeszcze nie oznaczono. — W dalszym ciągu zebrania odczytano komunikaty Zarządu. Następnie załatwiono inne kwestje jak skrzynkę zapytań i wolne głosy. — Miarą rozwoju i znaczenia Tow. Rob. służyć liczba jego członków, która 200. (sp.)

Zaśmiałem się, boć wszystkim wiadomem to było, jako nasz pan nad miarę miłował kaletę i w owym momencie, kiedy ja roztwierał, każdy z dala się trzymał, by nie podpaść pod reke, bo prawie na on czas pan starosta miał ciężką.

— A waćpanna jedziesz z nami do Czernej? — pytam.

— Oczywiście. Baczcie waćpan, byś miasto usłużyć nie poposawał figlika pannie starosciance, bo by okrutnie zmarnokotniała.

— Już o to pokój! Selma dostane, choćby i głowę przyszło nalożyć.

Legawa suka ziewnęła pod progiem, więc Weronisia nastrachana uszła. Ha! skłowo się rzekło: jelem tedy czynić na różne sposoby chytre kalkulacje, byle by nie pokpić sprawy.

A sprawa ona zisła nie była lekka.

Z racji tego, iż starosta z warawskiego sejmu miał wrócić nie rychłej jak w noc noworoczna, my z całym dworem: więc: panti skarbnikowa, staroscińska, dwie jej panny, ja i Ostaszewski, mielibyśmy spędzić wieczór jutrzejszy u panti cześnikowej, arewgodnej niewiasty, a powinowatej nieboszczki staroscińcy.

Stamtąd to przyoblecałem uprowadzić kłom, za którego cześnikowicz nie chciał przyjąć winaki, przez grafa Łasza mu ofiarowanej. Ano i sprawiedliwie, bo to było zwierzę i ceny nie powszechnej i zalet osobliwych, szło zaś ze stado samego węża. Miano je tedy w wielkiej pielęgnowacji, a ustawicznie nadzorze. Akem jam znał całą służbę. Dużoty zaś i wola panny staroscińki, wzięte estymowanej na cześnikowski dworz, szły mi w sukurs i dawały powiadet wiktorij.

Clag dalszy, nastąpi.

swoich przyknaawszy kubek, przychylając się z wdzięcznością do Messala, równie wesołego i objętego, jak niegdyś. Ben Hur słuchał z pokorą czystego głosu starca i podziwiał szlachetną godność jego zachowania. Starca nie przyjął. Ben Hur słuchał z pokorą czystego głosu starca i podziwiał szlachetną godność jego zachowania. Starca nie przyjął. Ben Hur słuchał z pokorą czystego głosu starca i podziwiał szlachetną godność jego zachowania. Starca nie przyjął.

179

się wszystkim. Zrobiła się cisza, bo każdy chciał słyszeć, czy jeszcze co nie powie, czy widząc Messala kontent ze zwycięstwa, kazał się towarzyszywi oddać straż z wozem, a sam zwrócił się do niewiasty, mówiąc:

— Czemże jest wobec ciebie ten czcigodny mąż o którego przebaczenie, jeśli go jeszcze nie otrzymał z pokorą upraszam; jesteś jego córką?

Ona nie odpowiedziała.

— Na Pallas, piękna jesteś! (Pallas czyli Minerva bogini błyskawicy, wojny i wyobraźni, inteligencji, opiekunki rzemiosł, sztuki i nauki). Oby Apollo nie Amylit się, biorąc cię za tę ukochaną, którą utracił. Jakże kraj nazywasz ojczystym? Nie odwracaj oblicza, w oku twojem słońce Indji goreje, a kąty ust twoich zdobia wszelkie krasy, Egipskiej miłości. Nie zwracaj oczu na tamtego niewolnika, raczej, piękna pani, okaż mi miłosierdzie; powiedz, że otrzymałem przebaczenie.

Podczas gdy mówił te słowa, zwrócił się do Ben Hura z wdzięcznym pochylem głowy, pytając go z uśmiechem:

— Nie raczysz się przybliżyć?

Gdy uczynił zadość życzeniu, mówiła dalej:

— Weź ten kubek i napełnij go urodziłą bo ojciec mój spragnionym jest.

— Sługa twym jestem — odparł Ben Hur a spełniając rozkaz, stanął naprzeciw Messal. Wjeżdżenie ich skrzyżowały się, wzrok Żyda pełen był nienawiści. Rzymianina zaś tryskał swobodą i zachwalem.

— O Pani, równie piękna, jak okrutna! — rzekł Messala, kłaniając się jej ręką. — Jeśli cię Apollo nie porwie w wyższe regiony, utrzymaj mnie niebawem. Nie znam twej ojczyzny, nie wiem więc na jakiego zakląć cię bogi i jakiemu cię polecić, wzywam więc wszelkie bogi i im cię oddaję.

Ponieważ właśnie Myrtillus nadjeżdżał z wozem, poszedł w tamtą stronę. Oczy kobiety towarzyszyły mu i nie było w nich śladu urazy. Przyjęła podaną przez Ben Hura wodę, ojciec wypił, a ona do ust

ta celastwością broni go tajemnic, która posiada

— Nie oddaję mu życia, dobry Malluch; przed

Po krótkiej przerwie mówił Ben Hur dalej:

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

— Posłuchajcie, o co chodzi, a on służył mi dołem sercem

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Dentystka okradała swe pacjentki). Policja w Bydgoszczy aresztowała dentystkę p. R., która podczas zabiegów leczniczych wyciągała pacjentkom z torebek pieniądze. Podczas zabiegów dentystycznych kazała ona pacjentkom siedzieć na krześle operacyjnym nieruchomo z głową pochyloną w tył i z otwartymi ustami. Sama zaś w tym czasie udawała się do drugiego pokoju, gdzie opróżniała częściowo torebki pacjentek. Po krótkim czasie wracała z powrotem, kładła torebkę na swem miejscu i kończyła operację. Gdy jedna z pacjentek p. K. po powrocie do domu zauważyła brak pieniędzy, udała się do policji, rzucając podejrzenie na dentystkę. Sprytnej funkcjonariusz policji polecił p. K. jeszcze raz udać się do ambulatorium p. R., jednak przedtem zapisał sobie dokładne numery banknotów, które znajdowały się w torebce. Gdy i tym razem p. K. skonstatowała brak pieniędzy policja udała się do dentystki, celem przeprowadzenia rewizji, która dała pozytywne wyniki. Banknoty znaleziono, i przeciwko dentystce, która przyznała się do winy, wytoczono skargę sądową.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Odpływ kry lodowej). Łagodniejsza temperatura w porcie i zatoce zaczyna działać na powolnie lodowa. W odległości około 7 km. na wschód od dojazdu do portu gdańskiego rozlamaly się obszary lodowe i olbrzymia kła odpłynęła w kierunku wschodnim pozostawiając szeroki kanał otwartego morza. Przypuszczają, że stosunki lodowe w porcie Gdańsk i Gdynia zmieniają się w ciągu najbliższych dni tak dalece, że będzie mogła być podjęta w całej pełni żegluga bez łamaczy lodów.

p) Gdynia. (Połowy na polskim wybrzeżu). W styczniu złowiono na polskim wybrzeżu morskim około 207 054 kg. ryb, ogólnej wartości 175 608 zł. Pod wpływem stałych i silnych mrozów cały pas przybrzeżny zatoki, a częściowo i „Wielkiego morza“ pokrył się lodem. Port w Jastarni był całkowicie zamarnięty w ciągu całego miesiąca, a z portu gdyńskiego, również pokrytego lodem, część rybaków wyjeżdżała na połowy załadowe w ciągu dwóch dni stycznia. Port ten został silnie zatarty lodami i znajdujące się w nim statki rybackie zostały zupełnie uwięzione. Jeszcze przed zamarnięciem portu helskiego rybacy również nie wyjeżdżali na połow w powodu burzy, trwającej od 13 do 19 stycznia. Wskutek kłeski mrozów rezultaty połowów styczniowych nie mogą być wysokie. Wiele z rybaków poniosło znaczne straty w narzędziach łowu które pozostawione na morzu, nie mogły być we właściwym czasie zdjęte. Samych sieci szprotowych stracono na sumę 22 000 zł.

ŚLĄSK.

3) Katowice. (Bezczelne oszustwa z kaucjami). Wydział śledczy w Katowicach przytrzymał niejakiego Józefa G., wydawcę pisma „Der Detektiv“ i właściciela biura, w którym prowadzono wywiady natury kryminalno-prawno-cywilnej. G. przyjmował inkasentów i pracowników za kaucjami od 500 do 2 tys. zł. Pieniądze te miał lokować w bankach, używał dla siebie.

3) Katowice. (Unormowanie handlu domokrażnego). Z inicjatywy Izby Handlowej w Katowicach główna Komenda policji państwowej województwa Śląskiego wydała specjalne instrukcje w sprawie uregulowania handlu domokrażnego na terenie Górnego Śląska. Tym sposobem handel domokrażny będzie zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi unormowanymi należycie i na terenie Górnego Śląska, gdzie dotychczas dla handlu tego obowiązywało prawodawstwo pruskie.

3) Katowice. (Niebezpieczny prezent Niemiec). — Jak donosi „Kurier Śląski“, kierowa dżwiga elektrycznego w Hucie Królewskiej znalazł między odpadkami żelaza, przygotowanego do przetapiania, granat nie wyładowany kalibru 40 cm. Granat znajdował się wśród łomów żelaza dostarczonego hutom górnośląskim na podstawie umowy zawartej między syndykatem hut żelaznych, a rządem Rzeczypospolitej. Według opinii znawców, granat dostawczy się do pieca, mógł zniszczyć wszystkie piece matnowskie w Królewskiej Hucie.

BYŁA KONGRESOWKA.

bk) Łódź. (Złotyście łódzcy przed sądem Apelacyjnym). W początek ubiegłego roku p. Lampartowski wyjechał na jeden dzień z miasta polecając służącej czuwać i nie wychodzić z mieszkania. Kiedy na jutro wrócił zastał mieszkanie kompletne okradzione z kosztowności, ubrań i bielizny. Straty wynosiły przeszło 50 tys. zł. Jednocześnie z mieszkania ułoiła się służąca dopiero w końcu czerwca sprawców kradzieży wykryto. Byli to służąca Wentlandówna, oraz niejaki Saloma Rosenbaum. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi Rozalia Wentland skazana została na rok więzienia za kradzież, zaś Rosenbaum za kradzież i usiłowanie zabójstwa Wentlandówny na 8 lat ciężkiego więzienia. Skazani wnieśli apelację. Onegdaj sprawa rozważana była przez Sąd Apeliacyjny w Warszawie. Przed Sądem Apeliacyjnym stanął tylko Rosenbaum i Wentlandówna za kradzież. Po długiej naradzie Sąd Apeliacyjny wyrok pierwszej instancji zmienił.

Z Warszawy.

W) Jubileusz Józefa Węgrzyna. Dziś we wtorek, 5-go bm. odbędzie się jubileusz 25-lecia pracy scenicznej jednego z najświetniejszych polskich artystów dramatycznych doby obecnej Józefa Węgrzyna. Młody jubilat, ulubieniec publiczności, ukaze się w znakomitej swej kreacji, mianowicie w roli tytułowej arcydzieła Zorilli „Don Juan“ w przepięknym przekładzie Stanisława Miłoszewskiego.

W) Brak wody. Brak wody w Warszawie z powodu uszkodzeń wodociągowych przybrał rozmiary prawdziwej klęski. Mimo, iż pracują trzy zmienne pogotowia wodociągowe, dyrekcja wodociągów zaangażowała wielu pracowników i uruchamia czwartą zmianę. Brak wody objął onegdaj ponad 80 domów.

W) Z Państwowego Banku Rolnego. W ub. miesiącu odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie delegatów zrzeszenia pracowników Państwowego Banku Rolnego. Reprezentowane były wszystkie Kola, a więc Warszawskie, Grudziądzkie, Katowickie, Kieleckie, Krakowskie, Lubelskie, Lwowskie, Łuckie, Pińskie, Poznańskie i Wileńskie. Zarząd Główny złożył na ręce Zgromadzenia swoje mandaty przed upływem kadencji na którą był wybrany, motywując swoje ustąpienie niemożnością przeprowadzenia sprawy pragmatyki służbowej pracowników Państwowego Banku Rolnego, której projekt został złożony przez władze Banku w lecie 1928 roku do zatwierdzenia właściwym czynnikom i nie został do chwili obecnej zatwierdzony, w przeciwnym razie do pozostałych Banków Państwowych t. j. Banku Gospodarstwa Krajowego i Pocztywnej Kasy Oszczędności, gdzie pragmatyki służbowe są już wprowadzone w życie. Zgromadzenie przyjęło dymisję Zarządu Głównego, stwierdzając, że uczynił on w omawianej sprawie wszystko co było w jego mocy. Nowoobranemu Zarządowi Głównemu polecono poczynić dalsze starania w sprawie jaknajchłystszego wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej. Z ważniejszych zagadnień omawianych na Zgromadzeniu wspomnieć należy, kwestię uchwały zmierzającej do konsolidacji poszczególnych związków pracowników umysłowych, stanowiącą jedną rekonję należytej obrony interesów zawodowych zgromadzonych w nich pracowników.

W) Olbrzymie oszustwo zbożowe. Aresztowano dzierżawcę młyna na Słodowcu: Goldblaua Abrahama i Michałowa Meiznera oskarżonych o oszustwo. Gdy jeden z

banków warszawskich zakupił kilka wagonów zboża i na młynie na Wołyniu i przeznaczył je na rezerwy państwowe, nie mając gdzie umieścić zboża, załadował je jako depozyt w młynie na Słodowcu, dzierżawcy młyna przerobił frachtowy pocztowy na wagonach i sprzedał zboże za 40 tys. zł. Bank wezwany przez rząd do wskazania gdzie umieścić rezerwy zbożowe, wymienił jako miejsce składu młyna na Słodowcu. Gdy jednak urzędnicy przybyli do młyna zastali skład opróżniony. Natychmiast aresztowano pomyslowych młynarzy pod zarzutem oszustwa.

W) Krawcy zbir przed sądem warszawskim. Przed sądem okręgowym karnym stanął morderca-recydysta E. Bońkowski. Oskarżony, przed 8 laty skazany został przez warszawski sąd doraźny na karę bertermiowego więzienia, za zamordowanie nożem trzech żydów na szosie Łęczyckiej. Mordu tego dokonał Bońkowski w specjalny wyrafinowany sposób, zarzynając swoje ofiary, niemal jak zwierzęta. Po upływie 7 lat Bońkowski wniósł podanie do Prezydenta Rzplitej, prosząc o ulaskawienie. Zarząd więzienia poparł gorąco tę prośbę skazane, uważając, że jest to człowiek, który poprawił się (!). Na mocy tych prośb Prezydent ułaskawił Bońkowskiego. W pięć dni jednak po wypuszczeniu z więzienia, Bońkowski, prosząc o nocleg niejakich Tkaczyków, we wsi Ładowa, zamordował nożem Tkaczyka i jego żonę, poczem obrabował swoje ofiary. Na mocy rysopisu, podanego przez sąsiadów, którzy widzieli jak włóczęga wprasał się do Tkaczyka na nocleg, ujęto Bońkowskiego, który stanął znów przed sądem okręgowym karnym, oskarżony o zbrodnię morderstwa. Oskarżony nie zapierał się winy. Po rozprawie sądowej, sąd skazał Bońkowskiego powtórnie na karę ciężkiego bertermiowego więzienia.

W) Rewizja w mieszkaniu radcy Nowickiego. W związku z aresztowaniem radcy Najw. Izby Kontroli, Nowickiego, do gmachu Izby przy ul. Żurawiej przybył minister spraw wewnętrznych Skłodowski, który odbył konferencję z prezesem Izby przy ul. Wróblewskim. Bezpośrednio po tej konferencji policja dokonała rewizji w biurku radcy Nowickiego i zabrała szereg ważnych dokumentów, które przekazano władzom prokuratorskim. Śledztwo ustaliło, że przed wojną Nowicki siedział w więzieniu w Rosji. Nowicki twierdzi, że był wówczas przestępcą politycznym.

Program „Radia Poznańskiego“.

Środa, 6. marca 1929 r.

13.00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pien. i zboż-towarowej. 14.15 Komunikaty PAT-a. 17.25 Audycja dla dzieci. 17.55 27-ma Godzina Niespodzianek. 18.50 Nadprogram. 19.15 Odczyt dziennikarski. 19.40 Pogadanka francuska. 20.05 „Kronika Tygodnia Radjowego“. 20.30 Koncert klubu mandolinistów „Lira“. 21.00 Recital organowy. 21.35 Literacki wieczór. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty. 22.20 Muzyka lekka.

Program „Radia Warszawskiego“.

Środa, 6. marca 1929 r.

11.55 Sygnał czasu. 12.10 Program dla dzieci wiejskich. 13.00 Komunikaty oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13.15 Przerwa. 14.50 Komunikaty. 15.10 Przerwa. 15.35 Komunikat barcerski. 15.50 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 Przerwa. 17.00 Odczyt 17.25 „Skryzka pocztowa“. 17.55 Koncert poświęcony utworom Ottorino Respighi. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Odczyt. 19.35 „Skryzka pocztowa rolnicza“. 19.55 Sygnał czasu. 20.10 Koncert kameralny. 21.35 Literacki wieczór autorski. Transmisja z Krakowa. 22.30 Transmisja muzyki lekkiej.

Próbne nadawanie stacji poznańskiej na fali 305.5 m.

W porozumieniu się z dyrekcją Polskiego Radia w Warszawie, przeprowadzać będzie Radio Poznańskie w dniu 6 i 7 marca hr. próby nadawania na fali 305.5 m. odpowiadającą 982 kilocylkom. Od dnia 8 do 14 marca włącznie stacja poznańska pracować będzie znów na starej fali t. j. na 336 m. Zmiana fali poznańskiej mimo bardzo ścisłego zachowania obecnej długości, okazała się konieczną, ponieważ pomiary Unii Radjofonicznej w Brukseli wykazały, że na fali 336 m. pracuje kilka stacji. Wydział techniczny Radia Poznańskiego posiadać będzie w czasie prób stałe połączenia telefoniczne z miejscami nasłuchowymi na prowincji i w ten sposób kontrolować może każdej chwili prace stacji poznańskiej. Prócz tego prosi Radio Poznańskie Szan. Radiosłuchaczy o pilne nasłuchy w czasie prób i nadawanie swoich spostrzeżeń do wydziału technicznego. Szczególnie uprasza się o wiadomości z prowincji, ponieważ tam zauważa się miejscami bardzo silną interferencję stacji obcych. Jeżeli próby nadawania wydadzą wyniki zadowalające i większość radiosłuchaczy wypowie się za falą nową, wtenczas stacja poznańska przejdzie z dniem 15 marca na falę 305.5 metrów.

RUCH W TOWARZYSTWACH

It) Bezczelność „Sokół“. Ćwiczenia druhów dziś we wtorek o godz. 8-mej wiecz. w Ćwicznim Miejskiej. Czolem! Naczelnictwo.

It) Żeńskie Tow. gimn. „Sokół“. Ćwiczenia druhów dziś we wtorek, o godz. 8-mej wiecz. w Ćwicznim sem. żeńskim. Czolem! Naczelnictwo.

It) Kolo śpiewu „Chopin“. Jutro w środę, o godz. 8.30 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w auli gimnazjum męsk. O licznę i punkt. przybycie prosi Zarząd.

It) Stow. Młodych Polek. We wtorek o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się na probostwie próba przedstawienia. W środę o godz. 8-mej wiecz. na sali Domu Katolickiego odbędzie się zebranie plenarne. O licznę i punktualnie przybycie prosi Zarząd.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś we wtorek o godz. 8. zbiórka Kółka mury. w Domu Katol. Zarząd.

It) Bractwo Matek Różnowych. W piątek, dnia 8-go marca hr. o godz. 6.15 rano msza św. na Intencję matek od 50 do 60 róz. Równocześnie przypomnieć się, iż w tem tygodniu przystępują matki do spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej od 20 do 30 róz. Zarząd.

bk) Częstochowa. (Zwolnienie od pracy 400 ludzi). Fabryka guzików wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom z dnem 13 b. m. Onegdaj zostało już zwolnionych 100 robotników. Fabryka zatrudnia ogółem 400 ludzi. Dyrekcja tłumaczy redukcję brakiem zamówień i koniecznością przeprowadzenia remontu.

bk) Janów Lubelski. (Uduśnienie się 157 owiec). W majątku Podkowiec gmina Urzędów powiatu janowskiego w składzie wapna, wybuchł pożar, skutkiem którego spłonął dach w składzie wapna oraz przyległa owczarnia gdzie uduślo się dymem 157 owiec, oraz krowa. Ogólne straty wynoszą około 16 000 zł. Jak stwierdzono pożar powstał wskutek samozapalenia się wilgotnych worków po wapnie.

bk) Białystok. (Śmierć od uderzenia gałęzią). Robotnik nadleśnictwa starszeńskiego Michał Moroz podczas walenia drzew został uderzony gałęzią w głowę i doznał wstrząsu mózgu. Po przewiezieniu go motorówką do Hajnówki, Moroz, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

bk) Białystok. (Zawalenie się studni). We wsi Dąbrowa Wielka uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 44-letni Antoni Falkowski podczas kopania studni. Kiedy Falkowski znajdował się na dnie studni, ziemia zawisła się i zasypała go, powodując śmierć.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Kół stał nad trupem swego pana). Jan Ratowski, gospodarz z Poręby Zbytkowskiej, liczący około 40 lat, wracając podczas 30 st. mrozu z jarmarku w Bochni zamarł po drodze. Rano znaleziono go bez życia w śniegu. Nad trupem stał kół, którego zakupił Ratowski na jarmarku.

mp) Kraków. (Zabójstwo przez nieporozumienie). Z jarmarku w Wieliczce wracał saniami do domu do wsi Węgrzec gospodarz Jakób Kornia z żoną. Za saniami Kornia jechali saniami inni właściciele. Gdy przejeżdżali kolo lasu, padły nagle w ich kierunku strzały z dubeltówki. Kornia zeskoczywszy z sania, pobiegł w głąb lasu i ujrawszy jałdęgo człowieka z dubeltówką doskoczył do niego, wyrwał mu broń i wrócił do sania. Nagle na drodze zjawił się posterunkowy policji Szwab, a widząc w rękach Kornia dubeltówkę i przypuszczając, że to on strzelał, strzelił na postrach. Kula trafiła Marię Kornię, kładąc ją trupem na miejscu. Wnieścizka osierociła troje dzieci.

mp) Tarnów. (Anarchista przed sądem). W Tarnowie przed sądem przysięgłych stanął niejaki Jakób Fied, fałszy Umiański oskarżony o należenie do organizacji anarchistycznej federacji polskiej. Jako dowód rzeczowy winy oskarżonego przedstawiono liczne pisma i broszury otrzymane lub kolportowane przez oskarżonego, a mianowicie „Głos Anarchisty“, „Wolka Ludu“, „Syndykalizm“ i „Anarchizm“. Po długich naradach trybunał ogłosił wyrok, skazując oskarżonego na 5 lat ciężkiego więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego, wynoszącego 11 miesięcy; ponadto ze względu na popelnienie winy przed wejściem ustawy amnestyjnej, darowano skazanemu połowę kary. Jako okoliczność łagodzącą przyjęto młody wiek oskarżonego.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 4 marca 1929

Ceny orientacyjne.

Wtęto	34,00—34,50
Uspokojenie stałe	
Wtęto	45,50—46,50
Uspokojenie stałe	
Wtęto	32,25—33,55
Uspokojenie stałe	33,50—35,50
Wtęto	00,00—00,00
Uspokojenie stałe	33,00—34,00
Wtęto	
Uspokojenie stałe	48,75

Maka o sznure 85% w/w woz.	65,00—68,00
Uspokojenie stałe	
Otreby żytnie	25,25—26,20
Otreby ożarnie	26,50—27,00
Wyka latowa	41,00—43,00
Peluszka	39,00—41,00
Groch polny	44,00—47,00
Groch Victoria	62,00—67,00
Groch Folgera	53,00—58,00
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin żółty	29,00—31,00
Seradela	55,00—60,00

W kawiarni.

— Widzi pan te dwie brunetki. Bardzo ładne.
Ta z prawej strony musi być włoską.
— Ma pan rację, bo i ta z lewej jest żydówką.

gp) Dział dnia 5. 3. 1929. kursy walut są następujące:	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,10
Frank franc.	100 34,70
„szwajc.	100 170,87
Mar'a niem.	100 210,77
Guldenv. niderl.	100 172,35

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Rekopisów nie zamówionych nie zwraca się.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po po-
i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1—2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Dnia 4 marca 1929 o godz. 4,30 rano, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, zapoatrzonny Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtro-
skliwszy ojciec, śp.

Antoni Jagsch

emer. por. Wojsk Polskich

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 4 popoł. z zakładu św. Józefa
w Lesznie. Msza św. za duszę śp. Zmarłego odbędzie się nazajutrz o godz. 8 rano w kościele
W ciężkim smutku pożegnani

żona z synem, córką i rodziną.

Kino Palace-Leszno

BACZNOŚĆ! Na specjalne życzenie P. T. Publiczności

dzisiaj poraz ostatni

Z RAJU BOLSZEWICKIEGO

Od jutra wielkie arcydzieło p. t.

Nowoczesna Kabanowa

W roli głównej:

HARRY LIEDTKE

Początek o godz. 7 i 9 wecz. — Wielki koncert artystyczny.

POPIÓŁ WAPIENNY

mielone, palone wanno, mielony węgiel wapienia polec
wagonowo po cenach fabrycznych

C. ROTHE, LESZNO, OSIECKA 49

Telefon 93. Telefon 93.

Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy nade-
do łaskawej wiadomości, że z dniem 6 marca br
otwieramy przy ul. Osieckiej 75, w domu p. Jasła

skład kolonialny i delikatesów

Staraniem mojem będzie Szan. Klientelę rzetelnie
i sumiennie obsłużyć.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę
z poważaniem
St. Andrzejewski.

Doroczne

walne zebranie

Tow. Chrześc. Kupców Samodz.
w Lesznie

odbędzie się we wtorek, dnia 12 marca br. w lokalu
p. Ilskiego. Początek o godz. 8,30 wiecz.

Prosimy o liczne przybycie.

Zarząd.

Sierota

połącza się w dom, do reperacji
bielizny i przeróbki. Zgłoszeń
do eksp. Głosu pod „97 O.”

BACZNOŚĆ!

KARUZEL

lotny, motorowy, do tego wóz
mieszkalny i wóz do transportu,
na sprzedaż. Jan Koźnia, Ry-
dyńska, Rynek 99.

Krawcowa

solidna, szuka stałego umeb-
loju, za dobrem wynagrodz.
Zgłoszenia do eksp. Głosu pod
lit. „J H 2”

Szwaczki

biegle na bieliznę damska, tylko
wykwintnie, mogą się zgłosić.
Ohr. Leszno Rynek 15, I.

Poszukuję

2 lub 3 pokoi z kuchnią, w
okolicy Ryneku, od 1 kwietnia
1929 czynsz podług umowy.
Zgłosz.: Kallisi, Leszno, ulica
Średnia 19

Mieszkania

4—5 pokojowego, ze składem
lub bez, w centrum miasta, po-
szukuję od 1.3. wzgl. 1.4.29.
Łask. zgłoszenia pod „A. P.”
do eksp. Głosu.

Pasieka pszczół

w dobrym stanie, z powodu
braku miejsca, na sprzedaż. —
Buszkiewicz, Leszno, Nowy
Rynek 28. II. piętro.

Polecam świeże, zielone śledzie

S. Zborowski, Leszno
skład kolonialny, ulica Osiecka

Potrzebny parobek

uczelnym, samotny, wolny od
wojskowości. Zgłoszenia: Go-
łyszyn 109. Brianow-Rawicz.

Pralnia Warszawska

Franciszek Bogdanowiczowi
w Lesznie ulica Bracka 5,
dawn. Jelenia

przyjmuje wszelką bieliznę
do prania i prasowania oraz
frany do prężenia.

1 sypialkę

kompl. i 1 urządzenie kuch-
enne z powodu wyprowadzki na-
tychmiast na sprzedaż. Sokol-
owski, Leszno, Rydyńska 298
(za Zameczkiem).

Uczeń

fryzjerski, znający język polski
i niemiecki, może się zgłosić.
Leszno, Dworcowa 51.

Szofer

może się zgłosić. Adres wskaże
eksp. Głosu.

Roman Banaszczak

O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym
ciężko strapił

żona z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 5 pop.
z domu żałoby w Lesznie, ul. Kościńska 8

Dnia 4 br. zmarł członek nasz śp.

Roman Banaszczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 5 popoł.
z domu żałoby w Lesznie, ul. Kościńska 8. O liczny
udział członków w pogrzebie proszę

Zarząd Tow. Powstańców i Wojaków w Lesznie.

Bractwo Ojców Żywego Różnca

oznacza swym członkom, iż zmarł członek VI. Różni Żywego
Różnca śp.

Stanisław Lis

Pogrzeb odbędzie się, dnia 6. 3. 29 popołudniu o godz. 3 ze
szpitala miejskiego w Lesznie. O liczny udział w pogrzebie
prosi

WEKSEL

zagubiony w dniu 27. 2. br. akcept. przez Władysława
Nowaczyka, mistrza malarskiego z Leszna i żyrowany
przez p. H. H. niniejszem

unieważnia się.

Leszno, dnia 4. 3. 29.

KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30

Dziś sensacyjny dramat cowbojski

„NA KRWAWYM SZLAKU“

(ZEMSTA MŁOTA)

Początek o godz. 7 i 9. KONCERT

RADJO

3 lampkowe, maszyna do szy-
cia, rower męski i inne rzeczy,
łatwo na sprzedaż. Tysuszek
Leszno, ul. Średnia 22.

Kinoteatr IMPERIAL (Hotel Polski)

Dziś we wtorek i w dni następne współczesny dramat budzącej się miłości
w 10 wielkich aktach

DZIEWCZĘCY RAJ

(NOWOCZESNA PANNA)

W rolach głównych: LIWIO PAVANELLI — MARJA PAUDLER —
JERZY ALEKSANDER.

Początek o godz. 7 i 9. Koncert artystyczny.

W przygotowaniu PAN TADEUSZ W przygotowaniu

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przegląd Rolnika.” „Ognisko Domowe.”, dodatkiem
powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z ednosc. do domu przez listowego
włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji
agentura miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 6 linowy 15 groszy. Reklamy 1 linowe w dziale redak-
cyjnym 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złota. Przy częstym
powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.
W razie przeszkód w zakładach, spowodowanych wyższą siłą, strajkami lub temu podobnych, wy-
dawca nie odpowiada za dostarczanie pisma i abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiński, księg. Bojanowski: Adamczewski, Dwor-
cowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gościni: Kiełpiński, Rynek.
Poniec: Stefański, księgarnia. Krobis: A. Wlekiński, Wolstyński, ulica Ko-
ścińska nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Suława: J. Kociński, ulica
kowska nr. 67 i Matuziak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stepanow: K. Bachórz, Rynek. Wieli-
chow: T. Nowacki, Rynek. Rostarszewo: Wolstyński, J. Siuta. Dubin: P. Rawicz, Rynek. Kowalski
Kozłowski: Królowski, Rynek. Wroniawy: Dalaszyński, Dolski, J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W.
Winkler, Rynek i Matyja, Rynek. Włoszakowice: Woirowski, skład kolonialny, Świętoch-
wa: Koschel, Osieczna: Cieślowski, drogeria, Rynek. Bukowie Górny: Szewski, piekarnia.